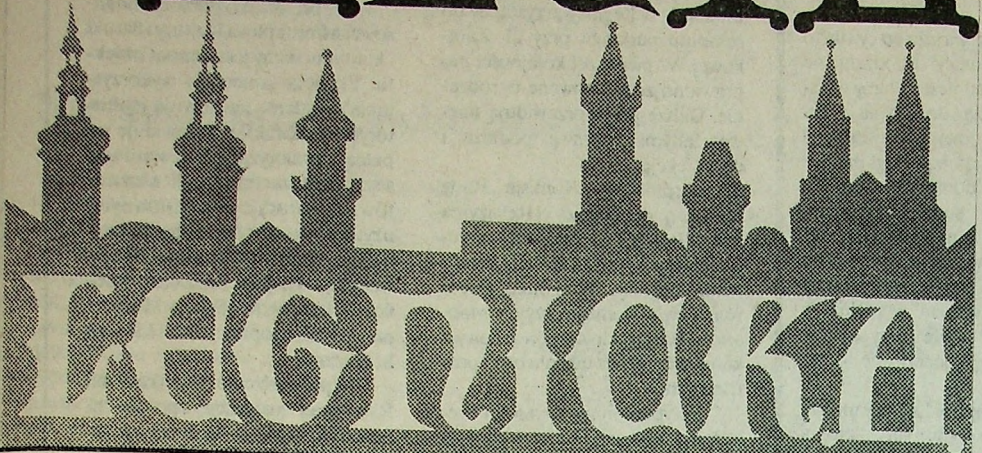


GAZETA



Nr 96

Czwartek, 29 sierpnia 1991 r.

Cena 1000 zł

Niemcy mieli ubaw...

Manhattan story

AKCJA PROTESTACYJNA - KUPCÓW LEGNICKICH



Relacjonuje pan Dziedzic, jeden ze sprzedawców na Manhattanie:

- Około godziny szóstej pod targowisko na Manhattanie zajechał autobus należący do PGKiM. Wysiedli z niego robotnicy i nie niepokojeni przez nikogo zaczęli obsypywać plac. Prace zabezpieczali policjanci straży miejskiej. W pewnym momencie razem z prezesem stowarzyszenia kupców przywiązaliśmy się do barierki by zapobiec zaspawaniu wejścia na targowisko. Nie przyniosło to żadnego efektu, gdyż policjanci nas odciągali. Robotnicy szybko zakończyli prace. Załadowali sprzęt na łuki i odjechali. Zaraz po nich odjechali policjanci i strażnicy miejscy.

Manhattan obspawany pozostał. W godzinach rannych roz-

poczęło się na nim handlowanie. Ludzie robiący tam zakupy kłęli z powodu utrudnionego dojścia. Musieli przeciskać się pod łańcuchami. Wreszcie ktoś nie wytrzymał i przy pomocy piłki do metalu otworzył zaspawane "wrota".

Sprawa zbulwersowała sprzedawców. Ich delegacja udała się na rozmowy z władzami miasta. Próbowaliśmy dowiedzieć się czegoś bliższego o ich przebiegu. Niestety, z przyczyn od nas niezależnych, dziś okazało się to niemożliwe.

Przez blisko godzinę chodziłem po Manhattanie i rozmawiałem ze sprzedawcami. Niektóre wypowiedzi były szokujące.

- Radni obiecywali nam, że nie podejmą żadnych prób zaspawania targowiska i wyrzucenia nas na bruk...

- Za tą sprawą stoi pewna bankrutująca firma (padła jej nazwa), która chce wybudować nowe targowisko. Dogadali się z miastem i chcą zarobić łatwe pieniądze. Tylko że oni nie mają na tę inwestycję pieniędzy.

- Targowiska proponowane nam przez miasto nie nadają się zupełnie do tego celu.

To przy ul. Partyzantów jest wyłożone asfalem, spróbuj handlować tam latem. Zresztą nie przyjęło go Sanebid.

- W rozbudowę targowiska chcemy zainwestować własne pieniądze. Nikt tego nie chce.

Padło jeszcze wiele gorzkich stwierdzeń. O każdym można by dyskutować. Sytuacja z Manhattanem rozdzieliła nas jeszcze więcej. Padają oskarżenia pod adresem władzy o korupcję, nieudolność. Nie to jest jednak najważniejsze. Starty się ze sobą racje dwóch stron. Władzy i ludzi reprezentujących prywatną inicjatywę. I na przykładzie tego jeszcze nie rozwiązanego konfliktu możemy wysnuć wnioski, że takich konfliktów czeka nas jeszcze wiele.

Aby zakończyć optymistycznie sprawę dzisiejszego incydentu, warto powiedzieć, że byli jednak ludzie nieźle bawiący się obserwowując akcję Manhattan. Byli to niemieccy turyści, którym zaserwowano spektakl jakiego na próżno szukaliby we własnym kraju. Może więc takiej takich przedstawień, a stanowią się atrakcją turystyczną... i zarobimy mnóstwo pieniędzy, być może nawet na nowe targowiska.

Szkolna rozpacz w Rudnej

Wszystko wygląda jak scenariusz bardzo kiepskiego kabaretu: za kilka dni rozpoczyna się nowy rok szkolny. W kuratorium trwają przygotowania do kolejnej politycznej weryfikacji pedagogów, a tymczasem w Rudnej dzieje nie pójść do szkoły. Zawalili sprawę - Kuratorium jako inwestor i WDI jako wykonawca. Ci pierwsi "olali" budowlany nadzór, drudzy zaś rozmawiali się w budowlanym partactwie. Jedni i drudzy ograniczyli się jedynie do zebrania - Urząd Gminy wydzielił ze swojego skromnego budżetu półtora miliona złotych. W rezultacie budowlanej fuzerki niezbędne jest remontowanie w połowie wybudowanej szkoły. Na interwencję wójta, w Kuratorium wzruszają ramionami. Wydaje się, że wszelkie weryfikacje należałoby rozpocząć od Kuratorium, a działalnością WDI powinien zainteresować się np. wojewoda legnicki.

Fighter

DZIŚ W NUMERZE

* Ciemne sprawy *
Śmierć kibica * Kom-
puter a dieta * Regenci
świata * Piłkarska środa *
NAL-19 *

Z PLACU SŁOWIAŃSKIEGO

W Legnickiem, podobnie zresztą jak i innych rejonach kraju, gdzie stacjonują jednostki armii radzieckiej, coraz częstsze są przypadki nielegalnych transakcji handlowych polegających na sprzedaży przez obywateli radzieckich majątku ruchomego przynależnego do Skarbu Państwa. Dotyczy to przede wszystkim wyposażenia obiektów magazynowych, koszarowych, cystern na paliwo, itp. Należy w tym miejscu przypomnieć, że tego rodzaju zakupy traktowane są przez polskie organy skarbowe i celne jako import i podlegają opodatkowaniu i ocenie.

W dniu dzisiejszym sprawy te były przedmiotem spotkania Wojewody Legnickiego z Prokuratorem Wojewódzkim, Komendantem Wojewódzkim Policji, Szefem Delega-

tury UOP, Dyrektorem Izby Skarbowej i przedstawicielem służb celnych. W celu ograniczenia tego typu praktyk postanowiono: powołać zespół ds. przeciwdziałania nielegalnym transakcjom gospodarczym ze strony radziecką, wzmocnić kontrole policyjne na drogach i wokół obiektów będących w administracji radzieckiej, nawiązać ściślejszą współpracę z prokuraturą i żandarmerią radziecką. Koniecznym jest także zintensyfikowanie działań kontrolnych prowadzonych przez organy skarbowe. Aby przeciwdziałać coraz częstszemu ostatnio próbom przemytu towarów przez obywateli radzieckich, należy wzmocnić nadzór i kontrole celne, a także poprawić warunki pracy legnickich celników, m.in. tworząc Oddział Urzędu Celnego.

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

* W Belwederze odbyła się konferencja pod hasłem "kryzys wschodni a Polska". Prezydent Wałęsa powiedział, że sytuacja była kontrolowana i... że rozważał możliwość mobilizacji.

* Rada Ministrów zmniejszyła budżet Ministerstwa Obrony Narodowej o 4 biliony zł na zakup sprzętu i uzbrojenia. W ten sposób zaprzestano modernizacji armii.

* Kierownictwo radzieckie wezwało na konsultacje do Moskwy 30 ambasadorów. Są oni podejrzani o poparcie puczu.

* Rząd litewski ocenił na 81 mln rubli straty jakie poniósł ten kraj w wyniku działalności Armii Radzieckiej.

* Pomnik Lenina stojący w cen-

trum Kijowa zostanie w najbliższym czasie zdementowany z powodu... pokrycia go "brzydkimi" napisami. W Kijowie zmieniono nazwę Placu Rewolucji Październikowej na Plac Niepodległości.

* Trzeci dzień z rzędu trwają ostre walki między armią jugosłowiańską a oddziałami chorwackimi.

* Od 1 września br. przejście graniczne w Zawidowie - Habarticach będzie otwarte wyłącznie dla ruchu osobowego.

* L. Wałęsa rozmawiał telefonicznie z sekretarzem generalnym Socjaldemokracji RP L. Millerem. Potwierdzono konieczność jednoci Polaków w przełomowych momentach.

GALERIA SATYRYKONU



„A teraz, na zakończenie przyjęcia, moja żona zagro-
wam i zaśpiewa nasz hymn narodowy”.

(zj)

RING WOLNY

Po raz kolejny przekonujemy się, że w naszym kraju nie wie lewica, co to jest prawo. Przedwczoraj, przed wejściem do Rady Ministrów i Belwederu protestowali renciści i emeryci. Zasadniczą przyczyną manifestacji było obniżenie się poziomu życia członków tej grupy społecznej. "Chcemy chleba!" krzykali protestujący.

Przypomnijmy wydarzenie mające miejsce kilka miesięcy temu. W niektórych samych miejscach manifestowali producenci żywności, a po ich wyjściu pod Belwederem pozostały sterty żywności i innych produktów. No i proszę powiedzieć, czy wyrzucając żywność nie mogli się dogadać z władzami? Przecież wystarczy, że producenci umówią się z emerytami, paląc, choćby pod Belwederem i tam przekazuje walówkę renciście.

Renciści rolnikowi znak pokoju i sielanka gotowa. Proste, prawda? Niby tak, ale nie u nas. U nas od razu pomidorem, gruszką w Prezydenta. Krwiożercze zamiary. Anarchia i interwencje sił policyjnych.

Kultury trochę drodzy rodacy. Dialogu odrobina. Dobrej woli. Nie od razu Kraków zbudowano. A poza tym proszę pamiętać o głodującej Etiopii. O wstrząsanej wojną domową Jugosławii. O upadającym imperium radzieckim. O exodusie Albańczyków. Nam mimo wszystko przyszło pościć w spokojniejszej atmosferze. No i na koniec przestroga dla ewentualnych kandydatów na manifestantów: Ludzie nie protestujcie! Nie krzyczcie! Nie spalajcie bezproduktywnie drogocennych kalorii!

z sądowej sali

Krzysztof S. obywatel pięknego kraju nad Wisłą, Odrą i Bugiem ma zaledwie dwadzieścia cztery lata, a był i jest osobą znaną w naszym rodzinnym biznesie. Do robienia interesów - jak mówili znajomi - ma szczególną smykalkę i fart. Jedyłą ciemną plamą w jego życiorysie biznesmena jest fakt, że mając lat siedemnaście został zatrzymany przez policję jako bardzo niebezpieczny... kieszonkowiec. Krzysztof S. nie zaprzeczał, że był karany za kradzieże, ale podkreślał, że były to jedynie grzechy młodości. Polacy, jako naród w swoim przekonaniu wysoce tolerancyjni, wybaczyli również i naszemu bohaterowi. Nic więc dziwnego, że przeszłość nie przeszkadzała mu w rozwinięciu na wielką skalę działalności handlowej. I to nie tylko w kraju, ale przede wszystkim w krajach zwanych dawniej Demoludem.

Właśnie w celach wyłączenia handlowych przybył ostatnio do

czeskiej Pragi. Wsiadając z pociągu spostrzegł elegancko ubranego mężczyznę, którego na kilometr czuć było grubym szmałem. Nic więc dziwnego, że Krzysztof nie zdzierzył i zanurzył rękę w kieszeni nadzianego gościa. Niestety, nie przewidział, że lata przerwy w profesji kieszonkowca to epoka w dziejach ludzkości. Złapany przez współpasażerów i ofiarę oddany został w ręce czeskiej policji.

Byłby to przypadek w dziejach kronik policyjnych dość typowy i raczej nie wart wspomnienia gdyby nie osoba ofiary. Bowiem Mr. Black jest mężem pani Shirley Temple - Black - gwiazdy kina amerykańskiego, obecnie ambasadora USA w Czecho-Słowacji.

Na pocieszenie niech pozostanie Krzysztofowi S. świadomość, że może pod całą moralizować koleśiom, że jak spaść to z dobrego konia.

(Mag)

Sytuacje

Powroty

"Kiedy rezerwa szła do cywila to wszystkie K... plakały". Młodzi ludzie po odbyciu zasadniczej służby wojskowej wychodzą do cywila... Na dworcach kolejowych obwieszeni chustami czekają na pociągi mające ich odwieźć do domu. Czas oczekiwania umilają sobie chóralnymi śpiewami i piciem alkoholu. Niektórzy nie dojeżdżają jednak do domu. Zdarza się, że zamroczony alkoholem rezerwista wypadnie z wagonu. Było wiele przypadków śmierci, częściej kończyło się to kalectwem.

Parę dni temu w Legnicy można było zobaczyć młodych ludzi, którzy zakończyli służbę wojskową. Widok jakisobą przedstawiali, był niezmienny od lat. Obwieszeni kolorowymi chustami maszerowali po ulicach naszego miasta. Zachodzili do knajp. Zamawiali piwo, wspominali wojskowe czasy. Z rozrzwieniem.

Pod wieczór widzieliśmy ich w parku. Usiedli na trawniku, wyciągnęli wina. Znalazła się gitara, zaprosili dziewczyny i dalej świętowali dzień wyjścia z armii.

Gdy kończyłem służbę wojskową, ceremonia pożegnania z bronią był podobny. Też były chusty i inne fetysze. Do domu jechało się kilka dni. Mówiło się o zaczynaniu nowego życia. Było do czego wracać. Teraz te niby radosne powroty są całkiem inne. Po prostu wielu z powracających zdarzy się z brutalną rzeczywistością. Pozostanie wegetacja na zasilku dla bezrobotnych. I naprawdę z rozrzwieniem wspomni się "trepa", który wynajdywał różne glupie zajęcia...

WYBORY'91

SLD do wyborów

Wojewódzki Komitet Wyborczy Sojuszu Lewicy Demokratycznej w Legnicy wystawił w okręgu jeleniogórsko-legnickim nr 13 następujących kandydatów do Sejmu: Irmindo Bocheń z Targoszyna, Bronisława Kowalska z Legnicy, Eryk Ratajczak z Głogowa, Józef Wawrzyniak z Lubina oraz Ryszard Zbrzyzny z Lubina.

Wieści z legnickiego Ratusza

- W dniu 28 sierpnia br. służby Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Legnicy przystąpiły do remontu parkingu przy ul. Zamkowej. W pierwszej kolejności naprawiono zdewastowane ogrodzenie. Dalsze prace przewidują między innymi naprawę podłoża i dezynfekcję.

- 28 sierpnia br. Komisje Rady Miejskiej w Legnicy (Rewizyjna oraz Ekologii i Zdrowia) przesłuchiwały kandydatów na Prezydenta Legnicy. W wyniku głosowania - w/w Komisje przyjęły wniosek, iż Radni odbywają rozmowy z kandydatami bez udziału osób postronnych.

Przypomnijmy, że o fotel Prezydenta ubiegają się następujący legniczanie: Artur JACKOWSKI, Ryszard JAŚKOWSKI, Zbigniew KJERAS, Roman MASEK, Ryszard STACIURA.

- Już zniknęły rusztowania z ul. Św. Jana i możemy podziwiać elewację kościoła Św. Jana oraz Akademii Rycerskiej. Jak będzie wyglądała

ostatecznie Akademia Rycerska? - zobaczymy najwcześniej w 1997 r.

W br. dzięki pomocy finansowej Ministerstwa Kultury i Sztuki - kontynuowany jest remont obiektu. Przyjęta koncepcja wykorzystania Akademii zachowuje jej historyczny charakter. Przewiduje się pełną rewaloryzację i restaurację wszystkich zachowanych elementów dekoracyjnych. Głównymi użytkownikami obiektu będą: Legnickie Centrum Kultury, Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna, Państwowa Szkoła Muzyczna I i II stopnia oraz Liceum Muzyczne.

Wprowadzenie do Akademii Rycerskiej instytucji upowszechniania kultury i szkolnictwa artystycznego stanowi wyraz kontynuacji tradycji historycznej, podkreślenie wartości architektonicznej i artystycznej obiektu. W legnickiej akademii kształciło się oprócz śląskich szlachciców, wielu Polaków, zwłaszcza z Wielkopolski.

URZĄD MIASTA LEGNICY

ogłasza przetarg ofert

na wykonanie remontu sieci oświetleniowej w al. Wodnej w Parku Miejskim polegający na wymianie 14 słupów oświetleniowych wraz z oprawami.

Oferty przyjmuje i szczegółowych informacji udziela Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Urzędu Miasta Legnicy, tel. 217-73, pokój 331 i 332 III p.

Termin składania ofert - w ciągu 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

URZĄD MIASTA LEGNICY

ogłasza

Pisemny przetarg nieograniczony na wykonanie sieci kablowej niskiego napięcia dla zasilania stanowisk handlowych na targowisku tymczasowym przy ul. Paderewskiego w Legnicy.

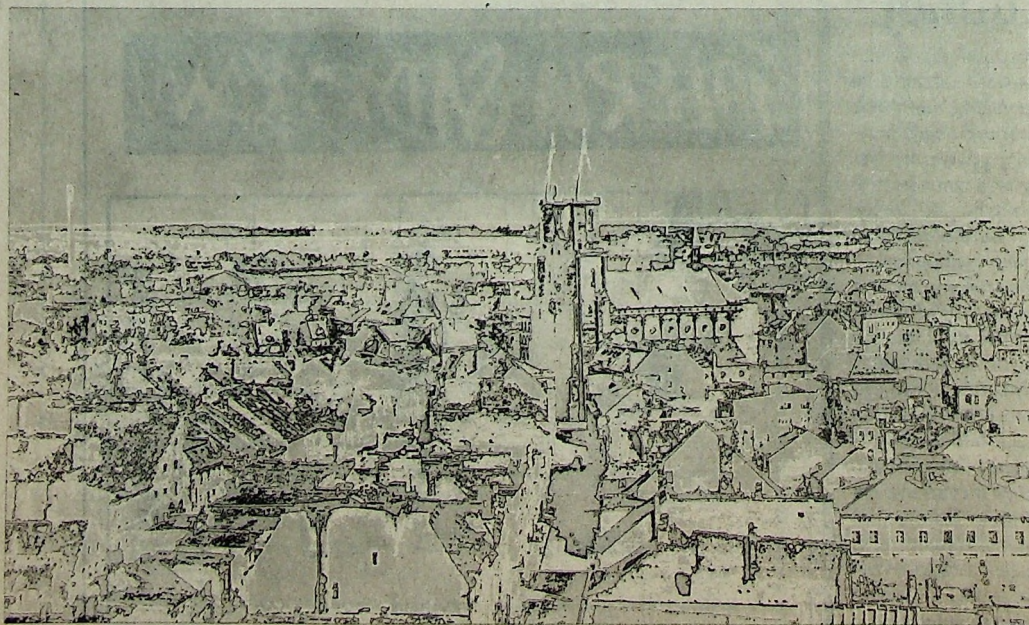
Termin składania ofert do 6 września br. w siedzibie Urzędu Miasta, Legnica, Pl. Słowiański 8, pok. 205, II piętro.

Wadium w wysokości 5 mln zł należy wpłacić w kasie Urzędu Miasta (I piętro) do dnia 6 września br.

Uchylenie się od zawarcia umowy przez wygrywającego przetarg spowoduje utratę wadium. Organizator zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru oferty lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Dokumentacja techniczna na w/w sieć kablową do wglądu w tut. Urzędzie, pok. 327 do dnia 6 września 1991 r.

DAWNA LEGNICA W OBIEKTYWIE MIECZYŚŁAWA PAWEŁKA



LEGNICA, 1962 r. PANORAMA

Wybory'91

JAKA DEMOKRACJA

Czy na dwa miesiące przed wyborami Senat RP zaprzestał już swojej działalności? Przyglądając się funkcjonowaniu tego konstytucyjnego ciała można dojść do tych smutnych uogólnień.

Parę dni temu na posiedzenie jednej z komisji przybył tylko jej przewodniczący. Posiedzenie oczywiście się nie odbyło. Deputowani, których obowiązkiem jest uczestnictwo w pracach komisji, po prostu zakpili sobie o obowiązki.

W przeszłości przeszkodą w podjęciu wielu decyzji był brak quorum. Powodowało to przedłużenie prac nad ustawami. Powodowało wiele rozdrażnień. Być może przyczyną tego stanu rzeczy był nawal pracy, być może względy zdrowotne

deputowanych. Być może coś innego.

Teraz, gdy rozpoczyna się na całego kampania wyborcza, będziemy świadkami coraz większej absencji posłów czy senatorów w posiedzeniach parlamentu. Bowiem wielu z nich będzie zaabsorbowanych braniem udziału w wyścigu do fotela. Więc zapewne nie będą mogli znaleźć czasu na dokończenie tego co rozpoczęli.

Może więc wprowadzić zasadę aby parlamentarzysta ubiegający się o ponowny wybór, był rozliczony ze swojego uczestnictwa w pracach parlamentu. Po co nam deputowani, którzy będą lekceważyli swoje obowiązki?

Wybory'91



CENTRUM

Jesteśmy koalicją chrześcijańsko-demokratyczną, popierającą LECHA WAŁĘSĘ.

LISTA KANDYDATÓW POROZUMIENIA OBYWATELSKIEGO CENTRUM

Regionu Legnicko-Jeleniogórskiego

Kandydaci do Senatu:

1. Stanisław Obertaniec
Technik medyczny, SENATOR RP
2. Paweł Juros
Lekarz-chirurg

Kandydaci do Sejmu:

1. Maciej Zalewski
Sekretarz Stanu, Rada Bezpieczeństwa Narodowego
2. Andrzej Tyszkiewicz
Wykształcenie wyższe, Dyrektor ZRG Lubin
3. Witold Idczak
Student Politechniki Wr., Budownictwo Lądowe - Legnica
4. Andrzej Krzemień
Radny gminy Głogów
5. Marian Pańczyk
Rolnik, Jawor
6. Seweryn Szkudlarek
Wykształcenie wyższe, KGHM Lubin

Biurowo Wyborcze - Legnica ul. Mickiewicza 5 (parter), czynne w godz. 8.00-20.00, tel. 204-03.

Apelujemy o składanie do 31 sierpnia br. podpisów pod listami naszych kandydatów.

ELEKTRONICZNY MASAŻYSTA

Nie masz czasu? Zaufaj komputerowi

Tego lata modne było wszystko to, co krótkie, bliskie ciała i przezroczyste... to dobre dla nastolatka?

Nie podobnego! Jak twierdzi **Małgorzata Niemen** - wiek nie gra roli, to tylko kwestia odwagi. Przybywa jej, gdy ma się sylwetkę modelki. Różne są sposoby zgubienia zbędnych kilogramów. Można "kutować się" dietami cud lub uprawiać callanetics.

A jeśli nie masz czasu? Zaufaj komputerowi.

Komputerowe odchudzanie, które proponuje już wiele polskich salonów kosmetycznych, jest powszechnie stosowane na Zachodzie. Metoda ta polega na rozpuszczeniu zbędnego tłuszczu i wydaleniu go w naturalny sposób z organizmu. Resztę zrobisam, pobudzony, system limfatyczny.

Na początku na miejsca obłożone tłuszczem nakłada się specjalny organiczny krem, nie zawierający środków utralających. Krem ten rozmiękcza, rozpuszcza i ułatwia wydzielenie zbędnej tkanki tłuszczowej poprzez proces utleniania.

Zabieg ten jest regenerujący i oczyszczający. Mikroelementy zawarte w kremie dostarczają organizmowi niezbędnych składników. W ciągu 30 minut jest on przygotowany do masażu komputerowego. Później

nakładane są maski powietrzne. Specjalny sensor powiela puls i rytm bicia serca, sam steruje procesem masażu. Podczas tej fazy rozpuszczony tłuszcz jest wyciskany z tkanki. Przez ten masaż i stymulowaną pracę mięśni układ limfatyczny pobudza się do wydzielenia z organizmu zbędnego tłuszczu w sposób naturalny.

Razem z płynem limfatycznym tłuszcz zostaje wraz z moczem wydalony - dzięki pracy nerek. Po zabiegu zawartość tłuszczu w moczu jest do dziesięciu razy większa niż normalnie. Cały proces stymuluje przepływ krwi i nie powoduje pocenia. Natychmiastowe efekty można zauważyć mierząc ciało w obwodzie przed i po zabiegu.

Jak zapewniają specjaliści, liczba zabiegów określana jest indywidualnie. Cykl nie powinien być jednak krótszy niż osiem seansów. Najczęściej z tej formy odchudzania korzystają kobiety. Na zabieg trzeba czekać nawet kilka tygodni. Zaledwie co ósmy klient to mężczyzna.

Cena jednego seansu w warszawskich salonach kosmetycznych waha się od 120 do 150 tysięcy za godzinę. Łatwo policzyć, że takie odchudzanie pochłonie około 1,5 miliona złotych. W siebie jednak warto zainwestować - efekty są widoczne i trwałe.

Przed elekcją w ONZ

REGENCI DOCZESNEGO KRÓLESTWA

Sekretarz generalny ONZ - bez wątpienia jest to jedno z najbardziej odpowiedzialnych stanowisk politycznych na świecie. Człowiek obdarzony zaufaniem Narodów Zjednoczonych, aktywnie pełniący swą misję praktycznie każdego dnia staje w obliczu zadań wymagających nieprzeciętnej odwagi i determinacji. Sekretarz generalny ONZ nie przypadkiem porównuje się do... sapersa. On też w kwestiach zasadniczych mylić się powinien, a jeśli już to tylko raz!

Ostatnie wydarzenia w ZSRR, które dla ONZ w skrajnym przypadku mogą oznaczać paraliż poczynań Rady Bezpieczeństwa oraz dobiegająca końca druga kadencja Javiera Pereza de Cuellara, skłaniają do przypomnienia ludzi, którzy łącznie przez trzydzieści pięć lat sprawowali obowiązki sekretarzy generalnych ONZ.

Pierwszym był Norweg Trygve Lie. Mając doświadczenia przedwojennego ministra sprawiedliwości i szefa dyplomacji w emigracyjnym gabinecie norweskim, przybył w 1945 roku na czele delegacji swego kraju, na konferencję w San Francisco. Lie - zwolennik systemu bezpieczeństwa zbiorowego - okazał się najlepszym kandydatem na przewodniczącego specjalnej grupy, której powierzono opracowanie Karty Bezpieczeństwa NZ. W następnym roku wybrano go sekretarzem generalnym. Funkcję tę pełnił do 1952 r. Mimo uniwersalnej pozycji swego urzędu, Lie nie ukrywał przywiązania do zachodniego systemu wartości.

Drugi sekretarz generalny był również Norwkiem. Szwed Dag Hammarskjöld nim zaangażował się w wielką politykę zasłynął jako literaturoznawca. Godność członka szwedzkiej Akademii Literatury oraz liczne honorowe tytuły naukowe nadane mu przez renomowane uniwersytety być może nie wystarczyłyby

jako rekomendacja dla przyszłego sekretarza ONZ, ale z całą pewnością ukazały go jako humanistę, zdolnego dobrze troszczyć się o duszę rozdartego świata. Błyskawiczna kariera Hammarskjöelda w szwedzkiej dyplomacji zyskała aprobatę ogólnoswiatową w dniu, gdy Zgromadzenie Ogólne NZ przy jednym głosie wstrzymującym się powierzyło mu obowiązki sekretarza generalnego. Przy wyborze Hammarskjöelda na drugą kadencję w 1957 roku nikt nie miał wątpliwości, że właśnie on jest optymalnym kandydatem. Śmierć w katastrofie lotniczej w nocy z 17 na 18 września 1961 roku zabrała "dyplomatę z wykwinnymi manierami" jak mówiono o nim. Wyrazem holdu dla tego człowieka była m.in. pokojowa nagroda Nobla przyznana pośmiertnie.

Przez następny rok sekretarzem generalnym był człowiek "pełniący obowiązki". Birmańczyk U Thant dobrze zaprezentował się społeczności międzynarodowej i w 1962 roku uzyskał nominację na stanowisko "sumienia świata". U Thant nie zawodził, zwłaszcza ogromnego sekretariatu trzecioświatowego, dla którego stał się rzecznikiem i wyrazicielem dążeń niepodległościowych. Był orędownikiem polityki pokojowego współistnienia. W niełatwych czasach przypominał światu, że istnieje droga pokojowego rozwiązywania nawet najbardziej bolesnych konfliktów. U Thant zapisał się w historii jako ten, który dopomógł stronom konfliktu karaibskiego w 1962 roku uratować twarz i uniknąć wojny.

Czwarty sekretarz generalny objął urząd jako człowiek "sprawdzony" w pierwszym garniturze zawodowej dyplomacji. Był nim minister spraw zagranicznych neutralnej Austrii, Kurt Waldheim. Funkcję pełnił przez dwie kadencje poczynając od 1972 roku. Po zakończeniu pracy w ONZ został wybrany pre-

zydentem swego kraju. Jego przeciwnicy wydobyli z archiwów zdjęcia Waldheima w mundurze oficera Wehrmachtu. Afera rzuciła cień na lata służby międzynarodowej. Następca Waldheima, urzędujący obecnie sekretarz generalny Peruwianczyk, Javier Perez de Cuellar przejdzie do historii jako kandydat kompromisu świata z... Chinami. Bo oto, gdy Waldheim kandydował na trzecią kadencję, mając poparcie mocarstw zachodnich i Moskwy, Pekin twarzą powtarzał: nie. Po szesnastu turach głosowania wybór padł na peruwiańskiego dyplomata, który szczęśliwie był do zaakceptowania przez wszystkich wielkich.

ONZ, mimo szlachetnej idei zapewnienia dialogu wszystkim ze wszystkimi na równym poziomie, bywa areną gier i starć dyplomatycznych. Wybór de Cuellara po raz kolejny i nie ostatni dobitnie to ukazał. On sam zaangażował się w służbę dla świata nie bacząc na przeciwności i ryzyko porażki. Długie miesiące impasu w mniejszych lub większych konfliktach zapewne wynagradzają dni takie jak ten, gdy na przykład przekłóci przez cały cywilizowany świat porywacze zwracają się do "sumienia świata".

Druga kadencja Pereza de Cuellara dobiega końca. Już niedługo Zgromadzenie Ogólne wybierze jego następcę. Wśród kandydatów wymienia się polskiego ministra spraw zagranicznych prof. Krzysztofa Skubiszewskiego. Polak jeszcze kilka lat temu nie miałby szans, zważywszy na pochodzenie z bloku wschodniego. Dziś, gdy orbity polityczne świata znacznie się zmieniły, takiej możliwości nie można z góry odrzucać. Wśród poważnych kandydatów wymienia się także Eduarda Szewardnadze.

Michał Borzymiński

SZATAŃSKI INTERES

Najślinniejszą sektą satanistyczną jest Kościół Szatana (zwany też Świątynią Trapezoidu) - Church of Satan powstały w Noc Walpurgii, z 30 kwietnia na 1 maja 1966 roku (1 Anno Satanis), a jego założycielem, Najwyższym Magiem oraz Magiem Czarnej Obrządku jest Anton Szandor La Vey. Jest on autorem słynnej Szatańskiej Biblii i Dziewięciu Szatańskich Oświadczeń (diabolicznego ekwiwalentu Dzieśięciorga Przykazań). Publikujemy je ku przestrodze czytelników, którzy całkiem nieświadomie mogą wyznawać tę "religię":

1. Szatan reprezentuje przesyt - w przeciwieństwie do abstynencji!
2. Szatan reprezentuje witalną egzystencję, a nie duchowe iluzje!
3. Szatan reprezentuje nieskażoną mądrość zamiast pełnego hipokryzji samooszukiwania się!
4. Szatan reprezentuje uprzejmość dla tych, którzy na nią zasługują, w

miejsce miłości marnowanej na niewdzięcznych!

5. Szatan reprezentuje mściwość w miejsce nadstawiania drugiego policzka!
6. Szatan reprezentuje odpowiedzialność wobec odpowiedzialnych zamiast troski o psychicznych wampirów!
7. Szatan eksponuje człowieka jako jeszcze jedno zwierzę, czasami lepsze, częściej gorsze od chodzących na czterech nogach, zwierzę, które poprzez swój "boski rozwój duchowy" stało się najbardziej podstępne ze wszystkich!
8. Szatan reprezentuje wszystkie tzw. grzechy, jeśli tylko prowadzą do fizycznego, umysłowego czy emocjonalnego zadowolenia!
9. Szatan był i jest najlepszym przyjacielem Kościoła - umożliwia mu przecież robienie interesów do dziś!

ZH-P ZAKMAT

oferuje do sprzedaży hurtowej i detalicznej:

- blachy, rury czarne i ocynkowane,
- osprzęt i przewody elektryczne,
- elektrody,
- armaturę sanitarną,
- wykładzinę PCV,
- płytki łazienkowe.

Informacje: ZH-P ZAKMAT Polkowice
tel. 451541, 472390 fax. 472100, tlx. 0787327, 0787462

ZAPRASZAMY

Tragedia na torach

We wtorek o godzinie 11.28 w obrębie torowisk Stacji Towarowej PKP w Legnicy doszło do tragicznego wypadku. Pracujący na torach 37-letni Stanisław M. dostał się pod koła nadjeżdżającej drezyny kolejowej. Z obciążoną lewą nogą oraz zmiądzoną prawą stopą został przewieziony do legnickiego szpitala. Przyczyny tej tragedii bada równolegle z policją specjalna komisja wypadkowa PKP.

KURSY WALUT

Legnica 28.08.91 r.

Kantor ul. Lenina 14

	Skup	Sprzedż
USD	11300	11380
DM	6360	6420

Orbis ul. Wrocławska

	Skup	Sprzedż
USD	11100	11450
DM	6250	6480

Pamięci Edwarda Koguta

Na miarę pamięci

Nie wiadomość
- to uderzenie,
Edka nie ma.

Dzwon do złomu
spadł ze swym brzmieniem
- rdzy oddając temat...

Wołał - i przychodzili,
nieśli uśmiech, zadumę
w albumy pokoleń...

- Od tej chwili
potrumnej
chwast już czeka przed polem...

Szepnij nam zza kurtyny,
które światło odrzucić,
a jak z rótki uczynić
sens na wielkie odtrucie.

Zostań w naszych kulisach,
szeleść kartami kronik,
pomóż nasze dzisiaj
od niepamięci ochronić.

Sławian

ŚMIERĆ KIBICA

Kibic to taki gość, który wierzy w swą drużynę. Dla niej gotów jest poświęcić wszystko. Zdarza się, że jedzie na mecz na drugi koniec Polski. Tylko po to, by walczyć z tamtejszymi kibicami. Waleczyć na śmierć i życie. Nie liczą się przy tym środki i metody walki. Istnieje jedynie wróg. A w ruch idą sztachety, kamienie, ołowiane kule i inne takie akcesoria grożące kalectwem lub śmiercią.

Janusz kochał swoją drużynę. Cały pokój wykleił sobie pamiętkami klubowymi. Szalik, czapeczka, poręczak, zdjęcia z podpisami piłkarzy... Wszystko starannie poukładane. Na swoim miejscu. Poza tym miał kilka albumów, a w nich i wycinki prasowe, i zdjęcia, i... ślady walki z kibicami drużyn przeciwnych.

Ten mecz wywołał duże zainteresowanie. Ale zwyczajem kibiców było i jest odwiedzanie przed każdym meczem piwiarni. Jedni wybierają "Gwarek", inni "Akwarium". Miejsce nie jest zresztą istotne. Liczy się atmosfera. No i oczywiście możliwość spotkania z kibicami przyjezdnymi. Często takie popijanie piwka kończy się wielką zadymą. Biją się wszyscy. Tak dla rozruszania kości.

Dzień był słoneczny. Czulo się w powietrzu dziwne podniecenie. Janusz ubrał się zgodnie z przyjętym rytuałem (bo wtedy drużyna ma wygrać), owinął wokół szyi szalik i poszedł na spotkanie z kumplami w "Gwarku". Tutaj było już gorąco. Nawet kusle latały...

Janusz włączył się do rozruchu. Wspólnie z Irkiem i Mariuszem tłukli tych z Łodzi. Aż przyjechała "mentownia". Im udało się uciec. Wiadomo, byli już wprawieni.

Razem z nimi uciekało trzech chłopaków z miasta Łodzi. Jednemu z nich Janusz jeszcze przywalił. Wtedy tamten odwrócił się i powiedział:

- Zabiję cię, cwelu!

Ile to razy takie słowa wypowiedzieli kibice. Nikt zatem nie brał

poważnie tej groźby. Ot, zwykle strachy...

Potem Janusz szedł z kolegami na stadion. Śpiewali, skandowali - byli żądni krwi. Przed bramą zatrzymali ich porządkowi. I wtedy zobaczyli tamtych. Też się darli. Poszli więc na nich wszyscy. Aż za tory poszli. Wówczas to Janusz spotkał tamtego, co się odgrażał. Nawet zarobił od niego. Tak mocno, że omdlał. Ale wstał i szedł dalej. Aby do przodu.

Kilka dni po meczu, na który Janusz nawet nie wszedł, poczuł silny ból w głowie. Tak mocny, że musiał się położyć do łóżka. Tracił równowagę.

- Do dzisiaj nie wiem - mówi matka Janusza - czy rzeczywiście można łączyć tę chorobę z bójką, w której syn brał udział. Tyle mu mówiłam, żeby dał spokój z tym kibicowaniem. Psu na budę to potrzebne. Ale on śmiał się i mówił: "Niech się mama nie martwi. Człowiek musi się przecież wyszumieć". I się wyszumiał, a ja musiałam przeżyć śmierć swego dziecka... - dreszcze targają ją okrutnie.

Janusz chorował kilka miesięcy. Głowa bolała dalej. Lekarze orzekli, że najprawdopodobniej chłopak ma guza... Przewieźli go do Wrocławia. Operacja. Nic nie pomogło. Wiadomo tylko było, że to odprysk kości ugrzązł w mózgu, że powstał krwiak. Przyczyną mógł być upadek, uderzenie... Poza tym mogło dojść do tego dużo, dużo wcześniej.

- Ja panu mówię, że to tam go zabili. Przed tym meczem z Łodzią. Jestem pewna - twierdzi matka Janusza.

Janusz umarł w Poznaniu. Przeszło pół roku po meczu. Jego koledzy są przekonani, że to za sprawą kibiców z Łodzi. Cóż z tego, skoro nie potrafili przypomnieć sobie twarzy... Cóż z tego? Ale mają okazję, by jeszcze bardziej nienawidzić tych z Łodzi.

Tomasz Szewczyk

POMNIK GŁUPOTY

Niegdyś niewątpliwie bardzo zdolny architekt wymyślił przejście podziemne pod ulicą Konstytucji 3 Maja w Lubinie. Dzielni budowniczy radośniej twórczości socjalizmu uwinęli się bardzo szybko. Powstało więc przejście, które prowadzi do nikąd... Wybiega ono na plac zabaw spod plotu parkingu.

I jakoś nikomu to nie przeszkadza. Szkoda, bo lubinianie śmieją się już głośno, bardzo głośno. Może zatem obecne władze miasta spróbowałyby zająć się tym przejściem? Tyle pomników leci z cokołów, tyle się zmienia. Czas najwyższy, żeby zająć się pomnikiem głupoty. A swoją drogą, ciekawe, czy znajdują się winni?

(ted)

IMPREZA UFO

Czyżby stan Virginia w USA stał się miejscem imprez urządzanych przez przybyszy z innych planet? Takie przynajmniej wnioski wysnuła trzynastoletnia Lucy Wright, której wycieczkowa przygoda stała się sensacją sezonu.

Zaintrygowana niezwykle blaskiem, jakim o zmierzchu zaczęło lśnić pobliskie jezioro i dochodzącymi stamtąd dziwnymi odgłosami pojechała tam rowerem. Odnalazła ją dopiero późną nocą. Jak relacjonowała później policji, ujrzała unoszącą się na środku jeziora ogromną szklaną głowę wielkości domku jednorodzinnego i uwijających się przy niej kilkadziesiąt małych postaci, podobnych nieco do "ET".

Istoty wydawały dziwne odgłosy przypominające dźwięki fletu i tańczyły - tak to przynajmniej wyglądało. Po chwili poraziło ją światło i poza tym nic już nie pamięta. Nieprzytomną dziewczynkę odnaleźli nad brzegiem jeziora zaniepokojeni jej nagłym zniknięciem, rodzice. Ekipa pletwonurków badających dno spokojnego jeziora odkryła jedynie głęboki lej niewiadomego pochodzenia. Wygląda na to, że przybyła kolejna tajemnica do i tak bogatego rejestru zdarzeń niewyjaśnionych.

Delfiny kochają klasyków

Dan Woynar - znany amerykański badacz, pasjonujący się życiem pozagrobowym przeprowadził ostatnio eksperyment, w którym udowodnił wszystkim malkontentom, że delfiny reagują na muzykę.

Na głębokości 10 m pod wodą zainstalował potężny głośnik. W momencie, gdy nadawał utwory Bacha, Beethovena, Mozarta, czy też inne utwory muzyki klasycznej, wokół głośnika gromadziły się dosłownie tłumy delfinów, które nawet wykonywały różne płyśy. Wyraźnie było widać, że szczególnie podobają się im melodie wykonywane na flecie.

Jednak, gdy z głośnika popłynęła muzyka rockowa delfiny w szybkim tempie opuściły wodną "salę koncertową".

ZAPRASZAMY

Do Centrum Sztuki - Teatr Dramatyczny w Legnicy na spektakl "Pani Dally ma kochanka" oraz "Dziś jest 4 lipca" - scena kameralna - 29, 30, 31 sierpnia godz. 18.00.

KRONIKA POLICYJNA

Legnica

• 27 sierpnia br. o godz. 13.00 kierujący dużym fiatem Sławomir J. zajeżdżał drogę jadącemu motorowerem Bronisławowi K. Motorowerzysta z obrażeniami ciała przewieziono do szpitala.

• 27 sierpnia br. o godz. 8.00 na Legnickim odcinku autostrady doszło do zderzenia żuka z niemieckim BMW. Kierowcę żuka Andrzeja G. z Chojnowa przewieziono w stanie ciężkim do szpitala. Straty w pojazdach wyniosły 40 mln zł.

• W dniu wczorajszym ujawniono dokonane poprzedniej nocy włamanie do sklepu spożywczego przy ul. Świerczewskiego 121/10. Złodzieje skradli art. spożywcze o łącznej wartości 3200 tys. zł.

Lubin

• Wczoraj skradziono dwa motocykle marki Jawa 350 o numerach rej. WBA 2100 i LGZ 0983.

• 27 sierpnia br. do Komendy Rejonowej w Lubinie zgłosił się jeden z mieszkańców Lubina, który opowiedział o zabawach Zdzisława S. Mianowicie w dniu 22 sierpnia o godzinie 20.00 pod sklepem przy Placu Wolności Zdzisław S. podszedł do niego i bez żadnej przyczyny spryskał mu oczy gazem łzawiącym. Poszkodowany przedstawił zaświadczenie lekarskie poświadczające jego słowa. Miłośnikiem gazów łzawiących zajęli się policjanci.

Kolejne ofiary na drogach

Wczorajszej nocy o godz. 0.30 do tragicznego wypadku doszło w Polkowicach, w pobliżu wiaduktu na trasie Wrocław - Zielona Góra. Kierujący fiatem 126p Leszek L., jadąc z kierunku Lubin, nie zachował ostrożności i uderzył czołowo w słup oświetleniowy. Kierowca poniósł śmierć na miejscu, natomiast pasażer Mariusz W. został w stanie bardzo ciężkim przewieziony do szpitala.

Ciemne sprawki

JAK SZWAGIER ZE SZWAGREM

Bernard O. byłby pewnie do dziś skromnym rzemieślnikiem wytwarzającym plastikowe podkładki dla przemysłu elektronicznego, gdyby wiosną 1990 roku Karol Z. (prywatnie szwagier Bernarda) nie został radnym w jednym z miast na zachodzie Polski.

Do czasu politycznej kariery szwagra, Bernard O. zatrudnił w swoim zakładzie pięciu pracowników, a miesięczne obroty firmy wynosiły 20-30 milionów. Nie było to wiele, ale przy zapobiegliwości właściciela warsztatu i drobnych retuszach w księgowości dało się jakoś żyć.

Z propozycją zrobienia naprawdę dużych pieniędzy pierwszy wyszedł Karol Z. Pewnego wieczoru przyszedł do szwagra i przy butelce wódki wyjaśnił w czym rzecz. Otóż pojawiła się szansa wynajęcia kilku lokali miejskich na - powiedzmy - preferencyjnych warunkach finansowych. W zamian za kilkanaście procent przewidywanych zysków (Karol Z.: "Przecież jakoś się dogadamy, nie?") szwagier - radny zobowiązał się wziąć na siebie sprawy formalne. O. Musiał tylko włożyć gotówkę - prawie 50 milionów - i czekać na decyzję o dzierżawie lokali.

Dogadali się jak szwagier ze szwagrem. Bernard dał pieniądze, a Karol załatwił korzystny wynajem lokali. Po miesiącu wystarczyło te same lokale wynajmując kilku prywatnym przedsiębiorcom na nieco mniej preferencyjnych warunkach i dostawno żyć z przejmowanej różnicy między opłatami.

Podpisano stosowne umowy, wymieniono uścisł dłoń. O. poczuł się tak zamożnym biznesmenem, że postanowił zamknąć warsztat i żyć wyłącznie z korzystnej transakcji lokalowej. Zainwestowane 50 milionów zwróciło mu się w ciągu dwóch miesięcy.

Przed świętami Wszystkich Świętych do szwagra Bernarda przy-

szedł szwagier Karol. Przyniósł butelkę wódki i od słowa do słowa, w końcu zażądał swojego udziału. Pretensje ocenił na 5 milionów.

Zamiast pieniędzy dostał jednak od O. stek wyzwisk i polecenie opuszczenia posesji. W przeciwnym razie miały zostać spuszczone dwa owczarki niemieckie, które - w przeciwieństwie do szwagra - nie miały wobec Z. żadnych zobowiązań.

Karol wrócił do domu i przez następne tygodnie za pośrednictwem żony próbował odzyskać należną sumę. Wstawiennictwo żony także na nic się zdało. O. pozostał niewzruszony. Żył coraz dostatniej i to bez najmniejszych nakładów ani sił, ani środków.

Czym większa była zamożność O., tym większa frustracja Z. "Niech zwycięży sprawiedliwość" - powiedział sobie pewnego dnia Karol, nazajutrz poszedł do przewodniczącego rady miejskiej i opowiedział wszystko po kolei. Jednym słowem przyznał się do zaplanowanej, choć nie wykonanej korupcji członka władz samorządowych.

Przewodniczący wysłuchał radnego Z., kazał mu podpisać oświadczenie w tej sprawie i zyczył udanego Sylwestra. Karol oczekiwał wprawdzie natychmiastowej dymisji, lecz nie dał tego po sobie poznać. Z satysfakcją czekał, aż władze miejskie dobiórą się do skóry O.

Nie doczekał się. Lokale nadal dzierżawi Bernard O., a podnajmując je kilku zamożnym spółkom, czerpie z tego coraz znaczniejsze zyski. W miasteczku chodzą słuchy, że przewodniczący rady zawarł cichy układ z byłym rzemieślnikiem na warunkach podobnych do tych, które niegdyś zawarł z nim szwagier. Z tym, że teraz - podobno - O. wywiązuje się z zobowiązań.

Taki układ, trzeba przyznać, jest bardziej czysty niż ordynarny nepotyzm.

Krzysztof Potulicki

HURTOWNIA

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe "DROBTEX" SA

Legnica ul. Koskowska 10, tel. 222-11

Oferuje po atrakcyjnych cenach artykuły spożywcze:

1. Olej sojowy 1 l	- 10.000
2. Szynka z drobiu 400 g	- 17.500
3. Dżem aroniowo - jabłkowy	- 3.200
4. Marmolada 320 g	- 3.000
5. Koncentrat pomidorowy	- 3.500
6. Chałwa grecka 450 g	- 16.000
7. Kawa Racobs - 100 g	- 2.500
8. Batony czekoladowe	- 1.200
9. Syrop z owoców południowych 1,5 l	- 16.000
10. Napoje 0.33 l w puszkach	- 2.800
11. Dezodorant DEO TIME	- 15.000
12. Reklamówki z nadrukiem	- 300
13. Żelądki drobiowe mrożone importowane (pakowane w ilościach 2,268 kg)	- cena do uzgodnienia

Mniej pożarów

Pogoda w ostatnich dniach jest niezbyt piękna. Z tego powodu strażacy mają mniej wyjazdów do pożarów. Nie notują wyjazdów do palących się zasiewów, ściernisk, łąk i lasów. Pożary, które mają miejsca są niegroźne i nie pociągają za sobą wielkich strat.

27 sierpnia odnotowano trzy niegroźne pożary.

O godzinie trzeciej nad ranem w Miłogostowicach gminą Kunice, spaleni uległa wiata, 6 rolek papy, 3

beczki smoły, lepek i parnik elektryczny. Straty około 10 mln zł, przyczyna nieustalona.

W Lubinie przy ul. Jastrzębiej 4 od zwarcia instalacji elektrycznej w łodowce spłonęło... 2 metry kwadratowe tapety i osmalili się dwie łodówki i krzesło. Straty 2 mln zł.

W Legnicy przy ul. Izerskiej na prywatnej budowie spłonęły trzy paczki waty mineralnej, o wartości pół miliona złotych. Przyczyna nieustalona.



NIEOBOZOWA AKCJA LETNIA

NIEOBOZOWA AKCJA LETNIA

Nasza akcja dobiega końca. Z pracownych danych, nadesłanych dotąd meldunków wynika, że było ponad 150 zastępów, w których działało około 2000 dzieci. Meldunki o zakończeniu działalności i podejmowanych działaniach ciągle jeszcze napływają. Podsumowanie zamieścimy na początku września.

Ostatnie z letnich dni proponujemy poświęcić podsumowaniu wakacyjnych działań:

Oto nasze, ostatnie w tym roku, propozycje.

I PREZENTUJEMY WAKACYJNE DZIAŁANIA

Przygotujcie krótką charakterystykę Waszego zastępu - kto do niego należał, w jakim okresie działaliście, jakie realizowaliście działania, kto i w jaki sposób Wam pomagał. Opis ten oraz wykonanie przez Was kroniki, proporce i inne zgromadzone pamiątki przygotujcie do przekazania na wystawę w harcówce lub w świetlicy Waszej szkoły.

II OSTATNIE SPOTKANIE

Na ostatnim spotkaniu zastępu proponujemy zorganizowanie spotkania przy ognisku lub w razie nieogody przy kominku wraz z rodzicami i innymi przyjaciółmi, którzy szczególnie Wam pomagali. W programie spotkania proponujemy zamieścić:

prezentację zgromadzonych rekwizytów, pamiątek, eksponatów, kronik, wyrażenie gościom podziękowań za udzieloną pomoc, wspólne zaśpiewanie piosenek, zaprezentowanie piosenek, porządowe zakończenie harcerskim kręgiem, wpisem do kroniki wszystkich członków zastępu i przyjaciół.

III NAJCIEKAWSZY MELDUNEK!

Wśród ostatnich nadchodzących meldunków za najciekawszy uznaliśmy meldunek zastępu "Krajowców" z Godziszowej, którzy przebywając w nagrodę za aktywną działalność w ROZEWIU nad Bałtą zebraли skoszone żyto z około 2 ha i ułożyli w snopki pomagając chorej osobie.

NAZWA ZASTĘPU

Chorągwiany Sztab NAL
MDK "DOM HARCERZA"
ul. Okrzei 9
59-220 Legnica

Meldujemy o zakończeniu pracy zastępu NAL ".....", w miejscowości.....
Zastęp liczył..... osób, w tym..... suchów,..... harcerzy,..... pozostałych.
Zastęp pracował w okresie od dnia..... do dnia.....
Realizowaliśmy następujące zadania:

IV ROZWIĄZANIE ARYTMOGRAFU Z "RENOMĄ" z n-ru

ZASZYFROWANE HASŁO:
Niezapomnianych przygód wakacyjnych uczestnikom NAL-u życzy "RENOMA". Nagrody wylosowali: JAROSŁAW GÓRALSKI Z RUDNEJ, MARCIN WITKOWSKI, MARCIN GLAPIŃSKI, KATARZYNA JASEK, TOMASZ RÓŻAŃSKI z GRĘBOCIC, MONIKA SIWONIA z GOLISZOWA, EL WIRA WRONA, MAGDA SĄJA ZE SZKLAR GÓRNYCH i JUSTYNA JANIK i ŁUKASZ WRÓBLEWSKI z LEGNICY. GRATULUJEMY! Nagrody czekają w MDK "Dom Harcerza".

V PODSUMOWANIE

Odbędzie się w formie biwaku w dniach 20 i 21 IX br. w MDK "Dom Harcerza". Na imprezę zapraszamy już dziś 3 najlepsze zastępy NAL - "KRAJOZNAWCY" z GODZISZOWA, "TROPICIELE" z Legnicy, "TURYŚCI" z GRĘBOCIC.

Pozostałe zastępy zaprosimy po nadejściu wszystkich meldunków i szczegółowym podsumowaniu.

VI KOMUNIKATY

Uwaga: W dniu 2 września opublikujemy rozwiązania i listy nagrodzonych w naszych konkursach z dnia 26 IX br.

Przypominamy, że oczekujemy na prace konkursowe "NIE ZAPOMNIEZ O LETNIEJ PRY-GODZIE" - na wspomnienia z wakacji dzieci i młodzieży w trzech dziedzinach (do wyboru):
I PLASTYCZNEJ - należy wykonać pracę plastyczną - w dowolnej formie i technice,

II LITERACKIEJ - opisać wspomnienia w dowolnej formie literackiej,
III FOTOGRAFICZNEJ - nadesłać wykonane zdjęcia z obozów, kolonii, wczasów, z działalności w miejscu zamieszkania w czasie wakacji.

Prace opatrzone adresem z podaniem wieku, szkoły + klasy uczestnika należy dostarczyć do MDK "Dom Harcerza" do 18 września br. Podsumowanie i wręczenie nagród i wyróżnień 21 września o godz. 11.00 w Domu Harcerza. ZAPRASZAMY DO UDZIAŁU W KONKURSIE.

Zamieszczamy wzór meldunku o zakończeniu działalności pracy zastępu.

NIE ZAPOMNIJCIE O WYŚLANIU MELDUNKU O ZAKOŃCZENIU PRACY ZASTĘPU NAL DO SZTABU NAL.

Wzór meldunku zamieszczamy poniżej.

INFORMATOR

CZWARTEK
29 sierpnia 1991 r.

Wsch. Sl. 4.41 Wsch. Ks. 19.20
Zach. Sl. 18.32 Zach. Ks. 9.35

IMIENINY

Jana, Racibora, Sabiny

POGODA

Nadal nie czeka nas nic dobrego. Od północnego zachodu napływa chłodniejsze powietrze pochodzenia polarno-morskiego. Zachmurzenie umiarkowane, do dużego. Duże możliwości wystąpienia przelotnych opadów. Temperatura w nocy i rano do 11°C, w dzień natomiast maksymalnie do 21°C. Wiatr słaby z kierunku północnego.

TELEFONY: • Pogotowie Ratunkowe 999 • Straż Pożarna 998 • Pogotowie Policyjne 997 • Pogotowie Wodno-Kan. 993 • Pogotowie Gazowe 992.

LEGNICA

• Pogotowie Ratunkowe Kolejowe 232-89 • Energetyczne 991 • Ciepne 254-96 • Pog. Drogowe 981 • Pog. Telewizyjne 612 • Taxi 210-99 • Informacja PKP 910 • Inf. celna 208-63 • Inf. WPK 237-58 • Informacja turystyczna 288-74 • Inf. usługowa 222-43 • Inf. medyczna 281-51 • Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (czynny we wtorek - piątek - 16-20) • Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 235-41 •

LUBIN

• Pogotowie Energetyczne 991 • Ciepne 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15 • Ratownictwa Górniczego 44-12-53 • Pomoc drogowa 44-42-04 • Inf. PKP 44-18-85 • Inf. PKS 44-11-00 • Inf. WPK 44-64-11 • Inf. turystyczna 44-38-10 • Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-11 • Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 44-16-24 •

GŁOGÓW

• Pogotowie Energetyczne 291 • Ciepne 33-48-69 • Pomoc drogowa 33-34-50 • Informacja PKP 916, 33-34-77 • Inf. PKS 33-31-11 • Inf. WPK 33-42-99 • Inf. usługowa 33-33-95 • Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 33-31-05 •

ZŁOTORYJA

• Pogotowie Energetyczne 991 • Ciepne 733 • Pomoc drogowa 560 • Inf. PKP 655 • Inf. PKS 889 • Inf. turystyczna 746 • Taxi 613 • Lecznicza dla zwierząt 279

JAWOR

• Pogotowie Energetyczne 26-32 • Ciepne 993 • Inf. PKP 910 • Inf. PKS 28-54 • Inf. turystyczna 40-84 • Biuro paszportowe 280-56 • Taxi 919 • Lecznicza dla zwierząt 24-59 •

CHOJNÓW

• Pogotowie Energetyczne 391 • Ciepne 834 • Inf. PKP 229 • Inf. PKS 449 • Inf. turystyczna 591 • Taxi 451 •

Apteki

Dyżur pełnią:
* Głogów - ul. Perseusza, tel. 33-56-71
* Legnica - ul. Iżerska, tel. 64-787
* Lubin - ul. Armii Czerwonej, tel. 44-40-26



Program I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Teleferie: Zuzanna i żeglarze - film czesoch.
10.00 Po sześćdziesiątce
10.30 Elita - serial USA
11.30 Aktualności Telegazety
17.00 Studio lato
17.15 Teleexpress
17.30 Bill Cosby Show - serial USA
18.00 Studio sport - MŚ w lekkiej atletyce - Tokio '91
18.50 Magazyn katolicki
19.15 Dobranoc: Leśni przyjaciele
19.30 Wiadomości
20.05 Elita - serial USA
21.00 Goście A. Zaremskiego
21.20 Pegaz
21.50 Karty historii XX wieku (1) - Historia najnowsza - jaka jest?
22.20 Wiadomości wieczorne
22.40 Rozmowy z Nikodemem
23.15 Bill Cosby Show - serial USA (wersja oryginalna)
23.40 BBC - World Service

Program II

7.55 - 10.15 TV Śniadaniowa
7.55 Powitanie
8.00 CNN
8.10 Teleklinik dr Anatolija Kaszpirowskiego
8.40 W labiryncie - serial TP
9.35 Magazyn TV Śniadaniowej
10.00 CNN
16.45 Powitanie
16.50 Gielda - magazyn kupców i przemysłowców
17.15 Studio sport - MŚ w lekkiej atletyce - Tokio '91
18.00 Fady
18.30 Pod wspólnym dachem (8) - Plotka - serial franc.
19.00 Magazyn 102
19.30 Przechodzeń - film dok.
20.00 Studio sport - 2+4 czyli o sportach motorowych
21.00 Ekspres reporterów
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 Kino Studyjne Dwójki: Strajk - film ang.

RTL PLUS 20.15

SINDBAD AND THE SEVEN SEAS

Zły czarodziej Jaffar (John Steiner) posiada magiczną władzę, której źródłem są cztery święte kamienie - symbole pokoju, szczęścia, dobrobytu i sprawiedliwości. Sindbad (Lou Ferrigno) wyrusza w podróż, by odnaleźć kamienie ukryte przez Jaffara w najbardziej niebezpiecznych częściach świata.

OKAZJA!

"Napoleon",
brandy, 0,75 l, 43°
67.000 zł.

Sprzedaj hurtowa

Legnica, tel. 277-80 - po 11.00

TV SAT

THE CHILDREN'S CHANNEL

7.00 Historyjki bez słów: Seven Wise Alarm Clocks, Balanel the Little Dog, Mariolino, Clown AM, 7.30 Filmy rysunkowe: Tennessee Tuxedo, Le Paf, The New Three Slooges, King Leonardo, Batfink, Heathcliff, Dodo, 8.15 On the Road - prowadzi Gareth "Gaz Top" Jones, w tym Aroud the World and Willy Fog, 8.45 C.O.P.S., 9.15 Captain N - The Game Master, 9.45 Jach in the Box - prowadzi Carol Chell, w tym Jamie and the Magic Torch, 10.00 Morph, Noddy, The Potato Head Kids, King Rollo, 11.05 Story Book World, Picture Pages, 11.25 Three Kitten House, Bouli, 11.45 Historyjki bez słów, 12.15 Filmy rysunkowe, 13.00 Lanch Box, 14.30 Jack in the Box - gryzabawy dla przedszkolaków, 16.30 Here Comes the Grump, 16.55 Wombat, 17.00 Three Little Tramps, 17.25 The Princes and Flying Shoemaker (cz.3), 17.50 Roger Ramjet, 18.00 Zakończenie programu.

SCREENSPORT

8.00 Międzynarodowy żużel, Szwedzka liga, 9.00 Equestrian, 9.30 Boks w USA, 11.00 Surfing, 11.30 Jet Ski, 12.00 Snooker, 14.00 Międzynarodowa Formuła 3000, 15.00 Baseball, ekstra klasa, Cincinnati - New York Mets, 17.00 Amerykański futbol, Mistrzostwa Europy, 18.00 Delco Challenge Stock Car Racing, 19.00 Wyścigi Nascar, Puchar Winston, 20.00 Indy Car, 21.00 Argentyńska piłka nożna, 22.00 Tennis, 23.30 Międzynarodowy żużel, 0.30 Gol, Turniej USA PGA, 2.00 Zakończenie programu

RTL PLUS

6.00 RTL-Fruh-Magazin - mag. infor., 9.15 Knight plus Daye - Zwei herrliche Chaoten - serial famil. USA, 9.40 He-Man - serial anim. USA, 11.00 Show-Laden - muzyka, rozrywka, tele-shopping, 11.30 Die wilde Rose - serial meksyk., 12.10 Ihr Auftritt Al Mundy - serial krym. USA, 13.00 RTL Aktuell - wiadomości, 13.10 Der Hammer - serial krym. USA, 13.35 Santa Barbara - serial famil. USA, 14.25 Die Springfield Story - serial famil. USA, 15.10 Der Clan der Wolfe - serial meksyk., 15.52 RTL Aktuell - wiadomości, 15.55 Chips - serial krym. USA, 16.45 Riskant! - telegra, 17.10 Cena jest właściwa - show, 17.45 Sterntaler - quiz filmowy, 17.55 RTL Aktuell - wiadomości, 18.00 Ihr Auftritt Al Mundy (powt. z godz. 12.10), 18.45 RTL Aktuell - wiadomości, sport, pogoda, 19.20 21 Jump Street - Taktort Klassenzimmer - serial krym. USA, 20.15 Sindbad, Herr der sieben Meere (Sindbad and the Seven Seas) - film fantasy USA, 21.55 RTL Aktuell - wiadomości, pogoda, 22.05 Nackt und heiss auf Mauritius - Melody in Love - film erot. RFN, 23.35 RTL Aktuell - wiadomości, Powerman II (Twinkle, Twinkle Lucky Stars) - film kung-fu, Hong-Kong, 1.15 Catch up.

SPORT

Puchar Polski

Jak informowaliśmy, rywalami w PP Górnika Złotoryja będą piłkarze Legii Warszawa. Mecz 4 września, podobnie jak i pozostałe mecze 1/16 PP. Oto pełny zestaw par:

Górnika Złotoryja - Legia Warszawa, Resovia Rzeszów - Górnik Zabrze, Polonia Chodzież - Pegrotour Dębica, Korona Kielce - Zagłębie Lubin, Hutnik Warszawa - Lech Poznań, Stilon Gorzów - Za-

głębie Sosnowiec, Polonia Bytom - Ruch Chorzów, Stal Stalowa Wola - Śląsk Wrocław, Zagłębie Wałbrzych - GKS Katowice, Miedź Legnica - Stal Mielec, Gwardia Warszawa - Olimpia Poznań, Widzew Łódź - Hutnik Kraków, Pogoń Szczecin - Zawisza Bydgoszcz, Jagiellonia Białystok - Motor Lublin, Stal Rzeszów - Wisła Kraków, Raków Częstochowa - ŁKS Łódź.

MOTOR LUBLIN - ZAGŁĘBIE LUBIN

2:0 (2:0)

Skład Zagłębia:

Koszarski - Pisz, Lewandowski, Rogowskiej, Wójcik - Szewczyk, Urbaniak (Stachurski), Czachowski, Giecelow (Prokop) - Olbiński, Śliwowski.

W pierwszej połowie bardzo słaba gra mistrzów Polski. Stali w miejscu, nie próbując podjąć walki z gospodarzami. Nie wystraszyli się

bramek straconych w 16 i 33 min.

Druga połowa - dużo lepsza gra Zagłębia. Kilka nie wykorzystanych sytuacji podbramkowych i od 60 min. przynajmniej wręcz przewaga gości. Lubinianie jednak nie potrafili strzelić choćby honorowego gola.

Jak powiedział trener M. Putyra - "I jak tu z takim wynikiem wracać 10 godzin do Lubina...".

MIEDŹ LEGNICA - GÓRNIK PSZÓW

3:0 /1:0/

1-0 Ciliński 19 min.

2-0 Wójcik 75 min.

3-0 Dyluś 79 min (karny)

Skład Miedzi:

Płaczkiewicz - Kochanek, Przerywacz, Michalski - Górski, Gajdzis, Wójcik, (88 min. Maniszewski), Ciliński, Gierjekiewicz - Baziuk (83 Dąbrowski), Dyluś.

Przed meczem trener legniczanie Jerzy Fiułowski typował zwycięstwo 3:1, z tym, że nie ukrywał, iż nie spodziewa się większego oporu ze strony gości. Nie brakowało opinii, że pojedynek z Pszowem ma być przetarciem przed sobotnim wyjazdem do Gorzowa...

W 15 min. Ładnie strzelił Baziuk po akcji Gajdzisa, a w cztery minuty potem "miedzianka" prowadziła 1:0. Ładna akcja Marcina Cilińskiego, dobra szybkość, idealne podanie na skrzydło do wychodzącego Dylusia, ten ściągnął do narożnika pola karnego, zacentrował, a właściwie podał do Cilińskiego i ładnym plasowanym strzałem umieścił piłkę w siatce rywali. Później było już gorzej. To znaczy nie żeby Miedź spuściła z tonu. Okazało się, że pszowianie potrafili grać w piłkę. Uważnie grali w obronie, maksymalnie skracali pole gry, stosowali z zamilowaniem pressing. Mecz do końca tej części toczył się głównie w

środku pola. W 31 minucie pięknym strzałem z rzutu wolnego popisał się Gierjekiewicz, ale bramkarz gości wybił piłkę na róg.

Początek drugiej połowy nie zapowiadał łatwego zwycięstwa. Momentami robiło się gorąco po kontrach... gości. Jednak w 60 minucie boisko opuścił najlepszy napastnik Górnika Kampka i od tego momentu grająca z ogromną dyscypliną taktyczną drużyna Miedzi uzyskuje przewagę.

W 74 minucie ładnie pojechał prawą stroną Gajdzis, podał do wychodzącego na czystą pozycję Wójcika i było 2:0. Pięć minut później akcja Wójcika na polu karnym kończy faulem i rzutem karnym a pewnym egzekutorem okazał się być Dyluś.

Trzybramkowe zwycięstwo sugerować może, iż Miedź miała w tym meczu zdecydowaną przewagę. Tak jednak nie było. Górnicy z Pszowa zaprezentowali w Legnicy solidny futbol. Legniczanie mocno zapracowali na ten sukces!

Jaz.

CHROBRY GŁOGÓW - ODRA WODZISŁAW

1:1 /0:0/

1-0 Jasiński 73 minuta

Skład glogowian:

Cuper - Stachowiak, Bukowski, Want, Pietruszko - Przybyłowski, Jasiński, Galka, Czajkowski (33 min. Czesnakowski) - Pyc, Popek (88 min. Cackowski).

Niezwykła determinacja piłkarzy Chrobrego mogła zaimponować półtoratysięcznej widowni. Od pierwszego gwizdka sędziego Popczyka z Częstochowy osiągnęli przynajmniej przewagę. Cóż z tego skoro nie potrafili wykorzystać kilku doskonałych podbramkowych sytuacji. W kilku sytuacjach znakomicie bronili bramkarz gości - Jarkiewicz.

W drugiej połowie znów falowe ataki gospodarzy wśród których znakomitą partię rozegrali Pyc i jasiński. W 73 minucie po raz pierwszy w tym meczu celnie podał Popek, Jasiński ruszył na kilkunastometrowy przebieg i plasowanym strzałem z 10 metrów zdobył gola na wagę dwóch punktów. To dobry prognostyk przed następnymi spotkaniami. Wszystko wskazuje na to iż zadyszka glogowian była chwilowa.

(zj)

SKARB KIBICA SPARTA GRĘBOCICE - klasa okręgowa

Prezes honorowy - Leszek SOBOLEWSKI, prezes klubu - Sylwester Koman, skarbnik klubu - Zbigniew Jasek, gospodarz klubu - Henryk Głogowski, członkowie zarządu - Zbigniew Kapkowski i Eugeniusz Przewoźniczek, kierownik drużyny - Tadeusz Stelmach.

Kadra zespołu

Bramkarze: Marcin Pręda (1975), Stanisław Mierzwik (1958), Marek Wójcik (1967),

Obrońcy: Ireneusz Kubik (1969), Zbigniew Beuman (1964), Tadeusz Bobkiewicz (1957), Piotr Głogowski (1964), Waldemar Kasprzyk (1970) Dariusz Lizoń (1969).

Pomocnicy i napastnicy: Mirosław Chrywna (1962), Grzegorz Kucharski (1971), Robert Łętkowski (1971), Dariusz Wojciechowski (1973), Andrzej Holówka (1959), Jan Młynarczyk (1962), Grzegorz Olszanowski (1971), Robert Homik (1969), Jarosław Chruściel (1972) Zbigniew Homik (1965), Waldemar Kamiński (1972), Dariusz Styczeń (1965), Marek Timoszek (1965).

Trener zespołu: Franciszek Jurołajć.

(zj)

Puchar Polski

Runda wojewódzka

Rozegrano I rundę Pucharu Polski szczebla wojewódzkiego. Chyba jeszcze za wcześnie na typowanie zespołu, który byłby w stanie sprawić niespodzianki, jak futboliści Górnika Złotoryja...

Oto rezultaty:

Rataj Paszowice - Unia Mściwojów 3:2

Zjednoczeni Snowidza - Nysa Wia-drów 13:4

Zryw Kłobanowice - Bieniawiczanka 5:4

Rycerz Legnickie Pole - Gryf Wysocko 3:2

Plon Złotoryja - Orzeł Zagrodno 4:5

Radziechowińska - Skora Jadwisin 3:0

Plomień Michów - Kolejarz Miłkowiec 5:1

Warta Bolesławiecka - Plomień Nowa Wieś Grodziska 3:0 (walkower)

Górniki Myślinów - Victoria Twardocice 6:1

Olimpia Olszanica - Odlewnik Gromadka 3:2

LZS Lipiny - Unia Miloradzice 1:0

Polonia Krzeczyn - Iskra Księgienice (wynik nie znany)

Orzeł Czarna - Zryw Kotla 2:3

LZS Studzionki - LZS Serby 3:0

Nowa Wieś Legnicka - Sokół Jerzmanowa 3:0 (walkower)

LZS Trzebnice - Iskra Drogowice 2:1

Konfeks II Legnica - Czarni Golanka 5:3

Victoria Rzeszotary - wolny los do następnej rundy.

(jaz)



mega-trade Inc.

Atrakcyjne niskoprocentowane KREDYTY

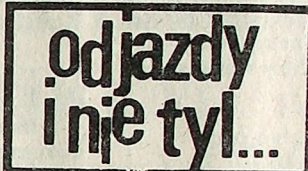
na rozwój Twojej Firmy

Pomoc w realizacji inwestycji i zakupie nowoczesnych technologii na Zachodzie.

Szczegółowe informacje:

Warszawa 00-901 pl. Defilad 1, PKiNp.1606

tel.20-02-11 w 2255. tel./fax 26-31-53, komertel: 3912-0351, tlx 824126



Nasi w Wągrowcu

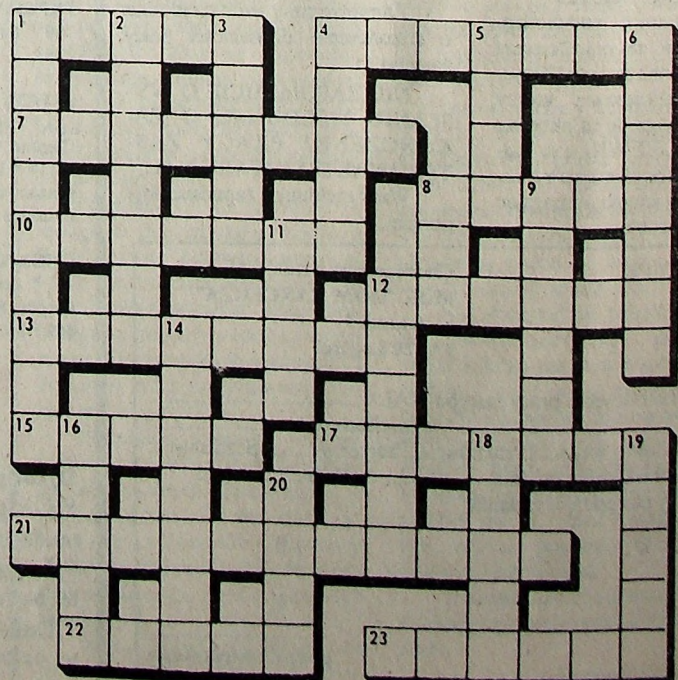
Legnicki zespół rockowy MARIA NEFELI wziął udział w imprezie "Eko - czad" w Wągrowcu (woj. pilskie). Legniczanie podobali się, zyskując nowych fanów.

(pil)

Legnicka Liga Szaradzystów

Krzyżówka nr 96

(3 pkt)



Poziomo:

1. statua
4. lubi się sprzeczać
7. rabuś
8. matecznik
10. dywiz
12. współautor "Trzech salw"
13. niezbędny w planetarium
15. skała
17. papier szmerglowy
21. klasa robotnicza
22. tekst na szyldzie
23. kicz

Pionowo:

1. rodzaj oprawy książki
2. szpieg
3. dopływ Kolorado
4. wódz afrykańskiego plemienia
5. górna część tulowia
6. pracownik kasyna gry
8. dawna moneta srebrna
9. wózek przy parowozie
11. Indianin z Peru
12. przechadzka
14. bóg uzdrowiciel
16. część stacji kolejowej
18. filozof z Rotterdamu
19. dusigrosz
20. sterta

"ZBIGNIEW"

Gazeta Legnicka. Dziennik. Adres redakcji: Legnica, 59-220 ul. Dzierżyńskiego 4 tel. 282-38, telex 0787282 fax 29786

Redaktor naczelny: Witold Podcówny. Skład komputerowy: Ośrodek Informatyczny WUS. Druk: Spółdzielnia "Poligraf".

Ceny ogłoszeń: drobne - 2 tys. zł za słowo, ramkowe - 5 tys. zł za cm²

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Wydawca:

Wydawnictwo Alfa sp. z o.o. Id. 390001678. Konto: Bank Zachodni.

Oddział Legnica nr 383800-11080-136.

Prenumeratę można zamawiać w Oddziale Wojewódzkim "Ruch" w Legnicy (ul. 8 Lutego 30, tel. 270-41 w. 201) oraz w Oddziałach "Ruch" w Lubinie (ul. Słowiańska 4, tel. 44-14-03) i Głogowie ul. Budowlanych 33 tel. 33-34-58).